

Tomaszewski, Jerzy

"Pametni wremena : spomeni", Żak Natan, Sofija 1970 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 63/3, 571-573

1972

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

z Francją⁹. Wiele sądów autora dotyczących spraw wewnętrznych Polski ma charakter ogólnikowy¹⁰.

Kształtowanie się stosunku Francji do Polski przechodziło różne etapy. Okres początkowy, do stycznia 1920 r., charakteryzował się mozaiką poglądów wygłaszanych publicznie na temat ewentualnego orientowania się Francji na Polskę (s. 30 i 31). Wydaje się, że autor w sposób zbyt skrótowy przeanalizował te poglądy głoszone przez różne koła i grupy polityczne. Jest to problem bardzo ciekawy, a na pewno jego szersze zbadanie ułatwiłoby zrozumienie niektórych niuansów polityki francuskiej w okresie późniejszym. Sprawy te znalazły odzwierciedlenie w książkach J. Ciałowicza¹¹ i T. Kuźmińskiego¹². Na stosunkach między Francją a Polską zaciążyły m. in. poglądy marszałka Focha. Autor nie podjął szerzej i tego tematu.

Lata 1919—1922 obfitowały w liczne wydarzenia przełomowe dla II Rzeczypospolitej a i sytuacja międzynarodowa charakteryzowała się nieustającą zmiennością i dużą dynamiką. Autor włożył wiele pracy w naświetlenie tego okresu; monografia jest interesująca, mimo że książce zabrakło bardziej problemowego i kompleksowego spojrzenia i że zawiera w sobie zbyt wiele cech chronologicznego sprawozdania. Jest to jednak pozycja ważna, której nie będzie mógł pominąć żaden historyk zajmujący się tym okresem.

* Wiesław Władyka

Żak N a t a n, *Pamiętni wremena. Spomeni*, Izdatelstwo na BKP, Sofija 1970, s. 303.

Autor tej książki — jeden z najwybitniejszych historyków współczesnej Bułgarii — urodził się 28 października 1902 r. w Sofii w rodzinie ubożego szczołkarza i sortowacza szczeciny — Żyda sefardyjskiego. Warunki materialne spowodowały, że w latach szkolnych zarabiał na utrzymanie własne i rodziny sprzedając gazety, kamienie do zapalniczek itp. Już wówczas związał się ze środowiskiem lewicy i z innymi gimnazjalistami założył czytelnię „Progres”, rozpowszechniającą idee socjalistyczne wśród młodzieży żydowskiej. W końcu 1919 r. współdziałał przy założeniu stowarzyszenia młodzieży, które — wraz z innymi podobnymi — dało później początek Związkowi Młodzieży Komunistycznej. Od działalności oświatowej, polemik ze sjonistami swojej dzielnicy, Ż. N a t a n w ciągu krótkiego czasu doszedł do odpowiedzialnych zadań w sofijskiej organizacji młodzieży komunistycznej, brał udział w niektórych posiedzeniach kierownictwa Bułgarskiej Partii Komunistycznej. W 1925 r. wchodził w skład KC Komsomołu, działającego wówczas już nielegalnie. Aresztowany w końcu kwietnia tegoż roku został wkrótce zwolniony, potem nielegalnie wyjechał do Wiednia dla przekazania znajdującym się tam członkom KC BKP wiadomości o sytuacji w kraju. Po paru miesiącach wrócił do kraju, gdzie wkrótce objął odpowiedzialne stanowisko sekretarza politycznego KC Komsomołu. W 1926 r. brał udział w sławnym wiedeńskim plenum KC BKP, poczem wyjechał do ZSRR. Tam studiował w międzynarodowej szkole leninowskiej, a później — ze względu na wybitne zdolności badawcze — został skierowany na aspiranturę. Do kraju — przez

⁹ Autor dostrzega ten problem pisząc (s. 577): „Problem stosunków z Francją stanowił jedną z ważnych dziedzin walki politycznej w Polsce, wywierał wpływ na kryzysy rządowe, stwarzał okazję do licznych polemik i zniekształcania obrazu tych stosunków...” lecz nie rozwija szerzej tej tezy.

¹⁰ Między innymi wspomniane przedstawienie „polityki wschodniej” Piłsudskiego (federalizm), ukazanie z dużymi uproszczeniami sytuacji wewnętrznej Polski w latach 1919—1922.

¹¹ J. Ciałowicz, op. cit., przytacza opinie (s. 28—30) pisarzy i historyków na temat zbliżenia Francji do Polski, jak też przytacza za Larochem, Weygandem, Noëlem opinie, że i marszałek Foch był przeciwny zawarciu sojuszu wojskowego z Polską.

¹² T. Kuźmiński, *Polska—Francja—Niemcy 1933—1935*, Warszawa 1963, s. 9—10.

Berlin — wrócił w 1930 r., gdy rząd bułgarski ogłosił amnestię. Wkrótce po powrocie został zesłany do Razłogu i dopiero na początku 1931 r. mógł ponownie rozpocząć działalność w Sofii. Redagował wówczas legalną gazetę BKP „Echo”, brał udział w pracy legalnej Partii Robotniczej i nielegalnej BKP. Aresztowany ponownie w 1934 r. został zwolniony po procesie w lutym 1936 r. W więzieniu podjął badania nad historią Bułgarii, które kontynuował w latach następnych, prowadząc walkę z poglądami nacjonalistów bułgarskich. Owocem polemik ideologicznych były dwie prace ważne dla rozwoju myśli marksistowskiej w Bułgarii: „Historia gospodarcza Bułgarii” oraz „Bułgarskie Odrodzenie”. Równocześnie kontynuował pracę partyjną.

W latach drugiej wojny światowej Ż. Natan znalazł się w oddziałach roboczych, potem w obozie koncentracyjnym i w 1944 r. znów w oddziałach roboczych. 9 września 1944 r. współorganizował władzę ludową w Pazardżiku, po czym został wezwany do Sofii. Tam był w redakcji organu KC Bułgarskiej Partii Robotniczej „Rabotnicziesko delo” współorganizował wydawanie organu teoretycznego partii „Sywremenik” (dziś „Nowe Wreme”), naukowego czasopisma „Istoriczeski pregled”, podjął wykłady na Uniwersytecie Sofijskim, organizował wydawnictwa partyjne, stał na czele żydowskiego Frontu Ojczyźnianego. Nie zarzucił też pracy naukowej.

Ten krótki przegląd drogi życiowej autora pokazuje zarazem jak rozległy krąg zagadnień obejmują jego wspomnienia. Ż. Natan jest przedstawicielem pokolenia działaczy komunistycznych, których całe życie nierozłącznie było związane z partią. W książce tej niewiele miejsca zajmują sprawy czysto osobiste. Nawet małżeństwo wiąże się z działalnością partyjną, a skrobanie kartofli przydzielanych w Pazardżiku Żydom wygnanym przez faszystowski rząd Sofii jest okazją do agitacji na rzecz idei socjalizmu. Ż. Natan reprezentuje zarazem pokolenie, które w szczególnie trudnych warunkach walczyło o socjalizm na całym świecie: na kartach książki przewijają się postacie Bułgarów — działaczy WKP(b), bojowników w Hiszpanii, działaczy ruchu robotniczego innych krajów. Dopiero 9 września 1944 r. pozwolił tym, którzy pozostali przy życiu, na powrót do ojczyzny.

Wspomnienia Ż. Natana zasługują na uwagę historyka z kilku względów — przynoszą bogaty materiał źródłowy do historii Bułgarii w latach 1910—1945, oczywiście przede wszystkim do dziejów ruchu robotniczego. Ważnym elementem są również informacje o międzynarodowej solidarności komunistów, nielegalnych drogach wiodących przez różne kraje Europy, stosunkach między III Międzynarodówką a BKP. Autor przytacza liczne informacje o działaczach ruchu robotniczego oraz o innych osobach, z którymi się stykał. Wspomina nazwiska znane dziś z historii (G. Dymitrow, M. Szatorow, D. Błagojew i inni), z gazet (W. Czerwenkow, S. Ganowski, R. Awramow), a także z fachowej prasy historycznej (np. D. Kosew). Wreszcie bardzo cennym elementem są opisy różnych środowisk, a zwłaszcza niektórych kręgów polityczno-intelektualnych Sofii lat trzydziestych. Świetne są fragmenty poświęcone życiu kawiarnianemu, które w polityce bułgarskiej odegrało ważną rolę. Wszystko to pozwala czytelnikowi lepiej zrozumieć atmosferę międzywojennej i wojennej Bułgarii, której nie oddadzą żadne oficjalne dokumenty.

Charakterystyczną cechą wspomnień Ż. Natana jest sympatia i szacunek dla ludzi, o których pisze. Oczywiście nie dotyczy to znanych z okrucieństwa postaci z sofijskiej Dyrekcji Policji, torturujących więźniów dla zdobycia zeznań. Ale nawet o pierwszym komendantzie obozu koncentracyjnego w Enikjoj wspomni, że był to „policjant ze starej szkoły”, któremu „ciążyła służba i nie miał zamiaru maltretować więźniów”. Tym bardziej gorąco pisze o towarzyszach walki, podkreśla ich bohaterstwo, oddanie sprawie socjalizmu i inne pozytywne cechy charakteru. Z wyraźną natomiast niechęcią wspomina słabości lub też błędy polityczne. Poznajemy nazwiska tych, którzy wytrzymali śledztwo i nie ujawnili policji ważnych informacji, lecz jedynie z ogólnych sformułowań dowiadujemy się, że w latach 1934—36 wielu więź-

niów załamało się i złożyło zeznania. Być może, wynika to ze świadomości, że słabość okazana wobec metod stosowanych w Dyrekcji Policji nie może obciążać pamięci ludzi skądinąd zasłużonych. Autor pisze — i to niemało — o różnych nurtach politycznych w BKP, a zwłaszcza o walce z sekciarstwem. Nie można się jednak z reguły zorientować, którzy z działaczy reprezentowali w różnych okresach nurt lewacki. Zapewne Ż. Natan nie chce przypominać błędów i pomyłek polityków, którzy w innych okresach historycznych odegrali pozytywną rolę w dziejach Bułgarii. Takie ujęcie powoduje jednak, że historyk w niektórych wypadkach pozostaje z uczuciem niezaspokojonego zainteresowania.

Stwierdzić zresztą trzeba, że — z innych już przyczyn — cała książka pozostawia czytelnika z mnóstwem pytań, na które odpowiedzi nie otrzymał. Dla przykładu można wymienić: jak wyglądały warunki życia i obyczaje środowiska wczesnej młodości autora? Jak reagowała postępową Sofia na zamach A. Cankowa w czerwcu 1923 r.? Co się działo na plenum KC BKP w 1926 r. w Wiedniu? Jakie koncepcje polityczne reprezentował T. Kostow? Jakie hasła wysuwali komuniści w okresie 1939—41? Listę takich pytań można mnożyć. Wówczas jednak zamiast książki o 28 rozdziałach Ż. Natan musiałby napisać tyleż tomów wspomnień.

Na marginesie wspomnę, że w jednym wypadku autora zawiodła pamięć. Wzmiankuje bowiem o radości, z jaką więźniowie obozu w Enikjoj powitali otwarcie drugiego frontu, natomiast kilka stron dalej dowiadujemy się, że w obozie tym przebywał do końca 1943 r. Albo więc mowa o inwazji we Włoszech, albo też wzmianka dotyczy obozu oddziałów pracy koło Pazardziku, gdzie Ż. Natan przebywał w 1944 r.

W sumie książka Ż. Natana jest godna uwagi i może zainteresować także szersze kręgi czytelników. Dobrze byłoby, gdyby zainteresowały się nią nasze wydawnictwa.

Jerzy Tomaszewski

Jerzy Janusz Tereja, *Idee, mity, realia. Szkice do dziejów Narodowej Demokracji*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1971, s. 245; T e n ż e, *Rzeczywistość i polityka. Ze studiów nad dziejami najnowszymi Narodowej Demokracji*, KiW, Warszawa 1971, s. 455.

Dwie prace J. J. Tereja zasługują na szczególną uwagę nie tylko ze względu na pioniersko podjęty temat. Uznanie wzbudza przede wszystkim dojrzałość warsztatu badawczego autora, który przypominał prawdę, iż historiografia dziejów politycznych jest czymś więcej aniżeli opisem pracowicie zebranego i w porządku chronologicznym zestawionego materiału źródłowego; zgromadzony materiał służy autorowi za podstawę do przemyślanych sądów, opinii czy hipotez, formułowanych przy tym — rzecz nie bez znaczenia — w sposób ostrożny i nacechowany obiektywizmem. Dzięki temu żywot prac Tereja nie kończy się z zakończeniem lektury, stają się one bowiem źródłem inspiracji i refleksji nad skomplikowanymi problemami historii Polski ostatnich kilkudziesięciu lat.

Omawiane pozycje różnią się znacznie zakresem i charakterem. Monografia „Rzeczywistość i polityka”, poświęcona okupacyjnym dziejom Stronnictwa Narodowego w okresie od września 1939 r. do grudnia 1944 r., stanowi rezultat własnych poszukiwań archiwalnych autora. Na szczególną uwagę zasługuje wykorzystanie unikalnych i niedostępnych najczęściej historykom materiałów rozmaitych pionów służby bezpieczeństwa (m.in. akta SN, NOW i NSZ w CA MSW i archiwach Komend Wojewódzkich MO w Kielcach, Krakowie i Poznaniu, akta spraw czołowych działaczy endeckich w archiwum Służby Sprawiedliwości MON i archiwach Sądów Wojewódzkich w Krakowie, Poznaniu i Warszawie). Poważne miejsce w bazie źródłowej zajmują też wspomnienia i relacje uzyskane od czołowych działaczy Narodowej De-